

Garncarze ‘rzemieślnicy wyrabiający garnki z gliny’

W tysiąc sześćset pięćdziesiątym szóstym roku garcarze w Urzędowie już byli. Skąd przyszedli, to nie wiadomo. Mówio tak, że to Szwedach prawdopodobnie pozostali te garcarze, bo już się ciugnęło. A z tego było napisane w metrykach koronnych w Warszawie, że jako garcarze już w tym roku byli. Nasza historia taka ma tradycje. Garcarze mieli cech garcarski. Co tam w tym cechu było. Świece lali. I te garcarze tak wyglądali. Każdy garcarz tu taki był ufolowany tu, tu świecu, bo miały te surduty takie długie, a to łoni, on ich tak lały, bo ja tam jeszcze nie pamiętom, jak to opowiadali, że jak oni to, to lali, to tam tym woskiem się tak obliwali, bo to tam casem się popili, to, to, to było. Takie zbytki robili, to tak jeden drugiemu na złość robił. To cech był garcarski, najstarszy cech garcarski Urzędowa (Bęczyn, powiat kraśnicki – tekst z archiwum kierownika grantu, zapisany w roku 1976).

Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom IX. *Przestrzeń wsi. Ukształtowanie powierzchni. Życie społeczne i zawodowe*, Lublin 2021.

Regionalne dziedzictwo językowe Lubelszczyzny o charakterze etnicznym: Słownik gwar Lubelszczyzny (tomy VI-XII) z dokumentacją leksykograficzną, kartograficzną, ikonograficzną i dźwiękową.

Projekt realizowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą Narodowy Program Rozwoju Humanistyki na podstawie decyzji nr 0125/NPRH7/H11/86/2018 – w latach 2018-2023.

Kierownik projektu: prof. dr hab. Halina Pelc